

HZOP, Tak było od '04 (muz. El Bajto)

Pamiętam dziś 04', lecę z bitem pomału
jedna myśl w głowie by to grało kiedyś na legalu.
Pierwsze wersy, jak pierwsze dobre jaranie,
wrócił bym do tamtych chwil i niech czas na wieki stanie
Pierwsze numery 02', 03', 04'
jak nie kumasz to teraz masz uśmiech szczery,
I wszystko przysło jak za dotknięciem różdżki,
czystka kartka a w głośnikach głucho pustki.
Małolat, jak nie masz kapustki to sobie pomarz,
bo nieraz się jeszcze potkniesz na hienach, kondonach.
Ja 20 08, i wracam do tych chwil,
w których wersach przemierzam świata tysiące mil.
Wjeżdża na biegu projekt (?) paru skurwysynów,
wszyscy poszli do przodu my nie możemy zostać z tyłu.
Lecą nowe projekty, wszyscy idą po swoje,
ja wkurwiam się i rozpierdalam słowem jak nabojem.
Współpraca NWS daje plony owocne,
w imię zasad od Ciemnej Strefy dłonie pomocne.
Wychodzą nowe płyty RPK, HG, reszta,
to dało motywację bym nigdy kurwa nie przestał.
Prawdziwy przekaz ten rap jest drugim domem,
w imię zasad Grudzień 2010 uderza gromem.
Z dobrymi ludźmi powoli dopiąłem swego,
uparcie nie mając nic zrobiłem coś z niczego.

To cała prawda i tylko prawda,
Wystarczy dobry bit i czysta kartka
Wystarczy wiara ziomuś, że Ci się uda
Musisz wierzyć w swoje siły nie liczyć na cuda.
I pierdol tych którzy dawno cie skreślili,
Lepsza garstka od tłumów tych którzy wierzyli
W Ciebie i wierzą do tej pory,
tu dla was na tej płycie oddaje honory.

Rychu dał patronat, Hirek puszczał w radiu trójce,
Byłem dumny, że mają tą płytę na swojej półce.
Pierwsze amatorskie klipy w chuj zajebista masa,
pamiętam to jakoś wtedy poznałem Lukasa.
Po to żyje ta siła ze wschodnich stron,
później poszedł za nami cały podziemny krąg.
Wszystko kręci się dobrze tak jak te pierwsze koncerty,
to siła głosu prawdy napierdala bez przerwy.
Co dalej robić, nie wiem to się wydarzy,
Nie pojechałem do szkoły bo pisałem Drogowskazy'.
Z plecakiem pomysłów, Poznań odwiedzam Peje,
przy obiedzie rozmowa daje kolejną nadzieję.
Kontrakt z Rps'em i do studia wjeżdżam,
napędzony wiarą na trakach kurestwu kres dam.
10 marca 2-0-1-2 to upragniony dzień kiedy na legalu gram.
I znowu Poznań tu kręcimy Każdy z Nas,
szybko stało się klasykiem dla niejednego z was,
Obraz 9 liter dziś trzymanie wyświetleń,
dziś Błażej, Irek, Krzysiu Kręcą klipy do następnej.
Pierwsze wywiady, zdjęcia, podpisy na płytach,
limitowane ciuchy każdy o następne pyta.
Dużo gościnek dla wielu moich braci,
tych nie zapomnianych chwil żaden z nas ich nigdy nie straci.

To cała prawda i tylko prawda,
Wystarczy dobry bit i czysta kartka
Wystarczy wiara ziomuś, że Ci się uda
Musisz wierzyć w swoje siły nie liczyć na cuda.
I pierdol tych którzy dawno cie skreślili,
Lepsza garstka, od tłumów, tych którzy wierzyli

W Ciebie i wierzą do tej pory,
tu dla was na tej płycie oddaje honory.

Z czasem przybywa obowiązków i celów,
brak czasu lecz praca nas 'Słowem' dla wielu.
Wielu ziomków nie widziałem już szmat czasu,
kiedyś usiądziemy i pewnie ponad kilo grassu.
Nie masz czasu bo trzeba zapierdalać:
praca , siłka , tai-box, Panie i tak odrana.
Nowe bity, rozkminy , tematy,
Zaproszeni goście z nami dobre wariaty.
Rychu wierzy mocno, tak jak mocno ja wierze,
szacunek do stóp, mówię z serca i szczerze.
Za wszystko za wsparcie 'Drogowskazy' i 'Słowo',
za szanse by legalnie lecieć z rapem hardcorowo,
Dziś wchodzę na nowo z nowym materiałem,
rozwijam ten dar który od boga dostałem,
Ja nawijam Słowo ty widzisz obrazy,
przesłanie, przestrogi, nakazy, zakazy.
Z dedykacją w okładce ta płyta jest dla ciebie,
byś dzieciaku też ruszył banią i uwierzył w siebie.
Zobacz przebyłem drogę, przez długich 9 lat,
to wzloty i upadki, dziś za mną nie jeden brat.
Dalej nagrywam rap, nie zmieniając siebie,
na leśczy wyjebane dalej idę przed siebie
2013 wchodzi nowa epoka RPS Entertymnt, 'Słowo'...
...To wejście Smoka...